# KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 21 Września / 3 Października. Rok 1858. № 261. Jutro, Śgo Franciszka Seraf.

Jutro, w Kościele XX. Franciszkanów, odprawiać się będzie Odpust zupełny, na cześć Śgo Franciszka Założyciela tegoż Zgromadzenia. Odpust ten będzie obchodzony z całą solennością.

Jutro, w Kościele XX. Reformatów, przypada Odpust Śgo Franciszka *Seraficzkiego;* który odprawiać się będzie zwyczajem Odpustów Kościelnych. Celebrować będą XX. Karmelici z Leszna.

Z polecenia Wyższej Władzy zarządzone zostało odnowienie i ogrodzenie Kościoła Parafjalnego we wsi Orle w Dekanacie Włocławskim, za summę anszlagową rs. 1,131 kop: 35.

---

Jutro (v. s.) Święto Orderu Śgo Włodzimierza.

---

*Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.*

Z Bożej Łaski
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki,
&., &., &.

Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem,

Radca Tajny, Senator *Eliasiewicz*, zgodnie z prośbą jego, uwolnionym zostaje, dla słabości zdrowia, od obowiązków Zarządzającego Kancellarją Namiestnika Królestwa, z pozostawieniem Senatorem i z przeznaczeniem go do zasiadania w jednym z Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

Dan w Warszawie, dnia 15 (27) Września 1858 r.
(podpisano) »ALEXANDER.”
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, (podp:) J. *Tymowski.*

---

*Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.*

Z Bożej Łaski
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki,
&., &., &.,

Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem,

Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan *Płatonow*, Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, mianowany zostaje Zarządzającym Kancellarją Namiestnika Królestwa Polskiego, z pozostawieniem przytem Członkiem Senatu.

Dan w Warszawie, dnia 15 (27) Września 1858 r.
(podpisano) »ALEXANDER.”
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, (podp:) J. *Tymowski.*

---

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającemu w Konstantynopolu wychodźcy, rodem z Guberoji Kowieńskiej, Dominikowi *Lewgowd*, który do czasu wydalenia się w r. 1848 za granicę, zamieszkiwał czasowo w Królestwie Polskiem, powrócić z zagranicy, na zasadach Ukazu Najwyższego z dnia 15 (27) Maja 1856 roku.

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ, oznajmia Monarsze zadowolenie: pełniącemu obowiązki Członka Honorowego Rady Lekarskiej Królestwa, Radcy Kollegjalnemu *Szubert*, za szczególnie gorliwą służbę, i pełniącemu obowiązki Kontrollera Najwyższej Izby Obrachunkowej, a zarazem Sekretarzowi Warszawskiego Towarzystwa, Radcy Honorowemu *Kleczkowskiemu*, za długoletnią gorliwą służbę w rzeczonem Towarzystwie Dobroczynności.

Przez Ukazy Cesarskie do Kapituły Orderów, z dnia 29go Czerwca, Najłaskawiej mianowani zostali Kawalerami Orderu Śgo Stanisława kl: IIIej, Radcy Honorowi: p. o. Sędziego Trybunału Cywilnego Warszawskiego, Jan *Wejnert;* w Sądzie Appellacyjnym: p. o. Podprokuratora, Leopold *Sawiński*, i Pierwszego Archiwisty, Sylwester *Malinowski;* p. o. Sędziego Prezydującego w Sądzie Policji Poprawczej Wydz: Siedleckiego, Wincenty *Wyziński;* Lekarz Miasta Warszawy, Szpitala Śgo Ducha i PANNY MARJI, oraz Domu Przytułku i Pracy, Michał *Kamieński;* Zastępca Naczelnika Archiwum Prokuratorji, Jan *Jaworski;* w Rządach Gubernjalnych: Warszawskim, p. o. Assesora Ekonomicznego, Franciszek *Kondratowicz*, i Referenta, Alexander *Chudzyński;* w Lubelskim, p. o. Naczelnika Sekcji Wydziału Skarbowego, Stanisław *Oborski;* i Referenta, Mikołaj *Wieruski;* p. o. Kontrollera Dochodów Niestałych Skarbowych w Okręgu Brzezińskim, Adam *Skulski;* p. o. Płatnika Kassy Gubernjalnej Warszawskiej, Antoni *Chachulski;* w Kommissji Rządowej Sprawiedliwości: p. o. Referenta, Adam *Bichniewicz*, i Naczelnika Archiwum, August *Werner;* w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu: p. o. Nadrachmistrza, Wincenty *Lesiewicz*, i Referenta, Kazimierz *Hornowski;* Nauczyciel Szkoły Wyższej Realnej w Kaliszu, Sylwester *Kinicki;* p. o. Poborcy Kassy Powiatowej Łomżyńskiej, Józef *Orłowski;* pełn: ob: Głównego Kontrollera w Wydziale Górniczym przy Kom: Rząd: Przych: i Skarbu, Alexander *Jasiński;* p. o. Referenta Dyrekcji Ubezpieczeń, Kajetan *Klimontowicz;* p. o. Starszego Kassjera w Banku Polskim, Józef *Kleyne;* p. o. Poborcy Kassy Powiatowej Warszawskiej, Józef *Szweykowski;* Młodszy Pomocnik Naczelnika Wydziału w Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego, Juljan *Bogdański;* Starszy Pomocnik Naczelnika Wydziału w tymże Zarządzie, Sekretarz Kollegialny, Rajnold *Łukawski;* Prezes Wydziału Administracyjnego w Towarzystwie Warszawskiem Dobroczynności, Ignacy *Popławski;* Starszy Zgromadzenia Kupieckiego w Warszawie, Członek Rady Przemysłowej przy Kom: Rząd: Spraw Wewn: i Duchownych, Kupiec 2ej Gildji, Xawery *Schlenker;* w skutek zaświadczenia Namiestnika Królestwa, o gorliwej ich służbie i szczególnych pracach.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięty za wysługę lat: Na Reg:

Kol: Urzędnik Kancel: Warsz: Kom: Kwaterniczej *Manulewicz-Mejdano-Uhlu*, ze starszeństwem. Uwolniony od służby, z powodu słabości: Budwniczy Ptu Radzyńs:, Radca Hono: *Kowalski*, z wynagrodzeniem przy uwolnieniu rangą Assesora Kolleg: i z mundurem do Urzędu przywiązanym. Mianowany: Dyrek: Komory Taurogen, Radca Kolleg: *Afrosimow*, Dyr: Komory Warszawa.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowany: Urzędnik do szczególnych poruczeń Komissji Rzą: Sprawiedliwości, Radca Hono: Alfred *Baranowski*, p. o. Assesora Sądu Krymin: Guber: Lubelskiej. — Przez Rozporządzenia Komissji Rząd: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowani: Weterynarz-Referent w Zarządzie Głównego Dyrektora Służby Zdrowia, Magister Nauk Weterynaryjnych Piotr *Seifmann*, p. o. Nauczyciela Szkoły Weterynaryjnej w Warszawie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach, i Assesor Weterynarji Urzędu Lekars: Gub: Augustows:, Magister Nauk Weterynaryjnych Mich: *Mielniczenko*, p. o. Nauczyciela przy tejże Szkole.

Z Mocy Najwyższego zezwolenia, otrzymują podziękowanie Rządu za gorliwą służbę: Główny Kassjer Warsz: Tow: Dobr: Wilhelm *Zejschner*; Kontroller tegoż Towarzystwa Adam *Wysocki*; Członek Warsz: Tow: Do: Fryderyk *Brzeziński*; Naczelnik Sekcji w W. T. D. Urzędnik Kancellarji Przybocznéj Namiestnika Teodr *Samojłowicz*, i Prezydujący w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Płockiego Antoni *Klimkiewicz*.

*Dalszy ciąg Ukazu* Cesarskiego *o pensjach Emerytalnych i dodatkach do nich*. Otrzymali takowe: Franciszka *Zabawska*, wdowa po Strażniku, rs. 18 k. 75. Jakób *Suchow*, b. Woźny, rs. 101 k. 25. Tekla-Antonina *Zalewska*, wdowa po Dozorcy Policji Wyk: Cyr: 5go i 6go m. Warszawy, i ich dzieci, rs. 25. Teressa z Zapolskich, 1go ślubu *Czlapczyńska*, 2go *Kujdowicz*, wdowa po Murgrabim Warszawskiego Ratusza, rs. 25 k. 50. PP. Ewa z Łowczyńskich *Mikulska*, wdowa po Sekretarzu Kolleg:, Expedytorze Poczty w Kałuszynie, i syn ich, do pensji rs. 110, dodatek rs. 40. Magdalena z Czechowiczów *Żukowska*, wdowa po Burmistrzu m. Hrubieszowa, i ich syn, rs. 125. Franc: z Kułagowskich *Jagielska*, wdowa po Woźnym, rs. 18 k. 75. Karolina-Dorota z Kuntzów *Odrobińska*, wdowa po Kontrolerze wypłat Kassy Ekonomi: m. Warszawy, rs. 65 kop: 62. Franc:-Marjanna-Emilja z Dąbrowskich *Fiszer*, wdowa po Budowniczym Ptu Siedleckiego, rs. 45. Anna z Kowalskich *Niewiarowska*, wdowa po Sekreta: Adjunkcie przy Magistr: m. Łowicza. rs. 18. Mar: z Wolskich *Juszkiewicz*, wdowa po Sekret: Kolleg:, Rachmis: w Rządzie Gub: Lubelskim, rs. 37 k. 50. Anisimow *Fedorenko*, b. Szwajcar pałacu K. R. S. W. i D., do pensji rs. 42 k. 85, dodat: rs. 58 k. 40. Joan: Hen:-Filipina *Matuszkiewicz*, wdowa po Radcy Hono:, Radnym Magistracie m. Kalisza i syn ich, rs. 150. Nikodem *Wasilewski*, Sekretarz Kollegjalny, b. Nadzorca Więzienia Głównego w Lublinie, rs. 112 k. 50. Anna z Majerów *Sokołowska*, wdowa po Expedytorze Poczty w Zambrowie, i ich dzieci, rs. 15. Paweł *Drzewiecki*, b. Drożnik, rs. 90. Jakób-Józef *Kozłowski*, b. Drożnik, rs. 16 k. 12. Lud: *Zaniewicz*, b. Drożnik, rs. 36. Adam *Bogusławski*, dymis: Podpułkownik Korpusu Inżenjerów Komunikacji, b. Inżenjer Ptu w Królestwie, do pensji rs. 315, dodatek rs. 191 kop: 25. Jakóbina-Anto:-Augusta z Graffów *Szymanowska*, wdowa po Radcy Hono:, Naczelniku 3go Objazdu w 1szym Oddziale XIIIgo Ogu Komunikacji, i ich dzieci, rs. 225. (Dalszy ciąg nastąpi.)

---

Spodobało się PRZEDWIECZNEMU powołać przed Sądy Swoje ś. p. Annę *Romanowską*, zabrać Mężowi najlepszą Żonę, a Dzieciom ukochaną Matkę. Żona zasłużonego Urzędnika, b. Naczelnika Poczty w Płocku, Radcy Kollegjalnego *Romanowskiego*, dotknięta od lat wielu ciężką słabością, pomimo wszelkich starań, i czułej troskliwości, dopełniwszy Świętej Spowiedzi, wśród głębokiego żalu Męża, Dzieci, i tych co ją otaczali, w 62 roku życia, na rękach ukochanej swej Córki Zofji, zamknęła na zawsze powieki. Całe Jej życie, to pasmo poświęceń, to szereg cierpień i dni niepokoi o los drogich dlań Dzieci, któremi aż do śmierci zajmować się nie przestała. Spełniając ostatnią posługę, zwłoki Jej ze wsi Polesia, na smętarz dnia 18 Września r. b. odprowadzone, na wieczny spoczynek tamże złożone zostały; a kiedy szanowny Kapłan raz jeszcze wzniósł hymn pogrzebu, i gdy silniejszy nad wszystko rozległ się głos rozpaczy pozostałych Dzieci, skupił się duch ku STWÓRCY, ścisnęły się serca zebranych Przyjaciół, i wszyscy płakali rzewnie. I ja świadek nieodstępny, rzuciłem garść ziemi na grób Twój *Anno!* i ja razem z innymi zrosiwszy go łzami, uniosłem w sercu boleść, błagając NAJWYŻSZEGO, aby Cię przyjął w liczbę wybranych! Pokój Twej duszy zacna Niewiasto! — *B.*

*Zakład o rsr. 150.* — Zanim znajdzie się możność zamieszczenia w *Gazecie Codziennej* i *Warszawskiej*, odpowiedzi na sprawozdania o Wystawie Rolniczej w Łowiczu, które zmijając się z prawdą, niekorzystne opisy o młocarniach *Rolbieckiego* udzieliły, oświadczam, że niedeptakowa młocarnia, jak to sprawozdawcy na niekorzyść *Rolbieckiego* donoszą, otrzymała medal srebrny mniejszy od Towarzystwa Rolniczego; tylko młocarnia sztyftowa kieratowa; a że ta jest pod każdym względem praktyczniejszą i tańszą od wszystkich dotąd znanych; że młóci najdoskonalej wszelkie gatunki zboża, wydając po większej części słomę prostą; że ziaro pszenicy i jęczmienia nie przecina, tak jak to w innych młocarniach praktykuje się; że bez żadnych oddzielnych przyrządów, zarówno młóci groch, bobik, koniczynę i rzepnicę; gotowy jestem odbyć dłuższą próbę w obec znawców w porównaniu z innemi młocarniami przy równych warunkach siły, czasu, miejsca i obsługi. Kto więc życzy sobie konkurować o pierwszeństwo z młocarnią swoją, niech deklaruje zakład rsr. 150, w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, a wtenczas warunki co do miejsca i czasu złożone będą.— *N. Rolbiecki.*

Nakładem Xięgarni J. *Breslauera*, przy ulicy Swięto-Jerskiej Nro 1771, wyszło z druku i znajduje się do nabycia we wszystkich xięgarniach dzieło: *Dwaj Zygmunci Jagielloni* czyli *Polska w pierwszej połowie XVIgo wieku*, opowiadane przez Autora *Ukrainy i Zaporoża*, w dwóch tomach z czterema portretami; cena exemplarza rs. 3 kop: 60. Są to dzieje epoki najinteresowniejszej w historji ojczystej, opowiedziane w sposób zajmujący i przystępny dla każdego.

Rozpoczęte w r. z. prace około restauracji i udogodnienia wewnętrznego rozkładu gmachu Teatrów, które umyślnie częściowo i powolnie prowadzone były, aby nie przeszkadzały przedstawieniom w Teatrze Wielkim, blizkie są już ukończenia. W liczbie tych najważniejszą jest urządzenie bardzo obszernych i niemal do każdego miejsca oddzielnie prowadzących schodów ognio-trwałych, to jest: kamiennych i wspartych na sklepieniu; prawdziwie więc do zawdzięczenia jest to Dyrekcji, która nad bezpieczeństwem widzów czuwając, zarządziła takowych budowę, bo przez to usunęła obawę o wypadek w razie pożaru. Teatr Rozmaitości także się przekształca, o czem napiszemy po jego otwarciu, które ma nastąpić już niezadługo. Z dniem tym oba teatry znówwezmą się do pracy, by przez nadchodzącą zimę chwile miłej rozrywki Warszawianom nastręczać. Nie bardzo to starzy, ale dobrze zasłużeni przyjaciele Warszawy, i chociaż jeden z naszych feljetonistów nazwał jeden rozrzutnikiem, a drugi skromnym i pracowitym, nam się widzi, że obydwa starają się na ową sławę jako kto może zasłużyć; wszakże jeden zarząd, jeden skład Artystów na obydwóch scenach, szuka ocenienia swych zasług i talentu. Liczbę Artystów Teatrów naszych powiększyła, przybyła w tych dniach ze Lwowa, Artystka do ról tragicznych Pani *Rakiewiczowa*, z domu *Ładnowska*, której talent przez korrespondentów gazet tutejszych i przez Galicyjskie dzienniki, bardzo był ceniony, słusznie więc że znajdzie miejsce popisu na scenie naszej. Pani *Rakiewiczowa* jest Córką Autora *Stefana z Pokucia*, i także Artysty dramatycznego. Przyjechała również do Warszawy Pani *Aszperger*, Artystka ustalonej sławy; czy wystąpi na scenie, o tem nieposiadamy wiadomości.

Xięgarnia Henryka *Natansona*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442, na 1m piętrze, otrzymała na skład główny dzieło p. t.: *Historja Zdobycia Anglji przez Normandów, o jej przyczynach i skutkach aż do naszych czasów w Anglji, Szkocji, Irlandji i na stałym lądzie*, przez Augusta *Thierry*, z dziewiątego wydania Paryzkiego przejrzanego i poprawnego przetłómaczył *W. Z.*; tom pierwszy już wyszedł; cena przedpłaty na cztery tomy wynosi rubli sr: 3 (złp. 20); prenumerować można i w innych znaczniejszych xięgarniach Warszawskich.

Exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Franciszka *Daszkowskiego* inaczej Dzmetrego *Buczkowskiego*, za tułactwo, rozboje, kradzieże i należenie czynne do band, na roboty ciężkie w twierdzach przez lat 5, i osiedlenie na zawsze w Syberji, z pozbawieniem wszelkich praw skazanego, zapowiedziana na dzień 4(16) Września, odbędzie się w dniu 29 Września (11 Października) o godzinie 11ej rano.

Wkrótce już wyjdzie z druku dziełko p. n. *Zbiór tablic i wzorów obrachunki techniczne ułatwiających, do wykładu poprawnej rachunkowości leśnej, poprzedzony objaśnieniami względem sposobu stosowania ich do praktyki*, ułożony przez Ludwika *Konkowskiego*, Budowniczego. Dziełko to wyjdzie z drukarni P. Józefa *Tomaszewskiego*, przy ulicy Bielańskiej Nr 600.

Kamienica Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, jest obecnie restaurowaną.

Znakomity Artysta Skrzypek Kazimierz *Łada*, po powrocie swem z zagranicy, od kilku miesięcy, bawi w swojej rodzinnej siedzibie blizko miasta Koła, pracując nad wykończeniem literackiego muzykalnego dzieła, do którego już od kilku lat materjały historyczne zbierał. Ma to być ogólna muzyka, w rodzaju jak znamy dotąd historję muzyki *Fetisa* i biografje sławniejszych muzyków przez Dra *Burney*. Dowiadujemy się przytem, że P. *Łada*, ma zamiar w jesieni wyjechać na małe podróże koncertowe i odwiedzić Kutno, Konin, Kalisz, Łódź i Zgierz. Dla mieszkańców tych okolic, będzie miłą ta nowina i sposobność usłyszenia znakomitego Artysty.

Xięgarnia i skład nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrała z zagranicy w języku Niemieckim, *Nieritza* Kalendarz na rok 1859; wkrótce zaś odbierze wszelkie inne kalendarze niemieckie.

Ktoś utrzymywał, że dobra czapka na głowę, to tak jak wygodny bucik na nogę, a jak o ten ostatni, tak i o pierwszą nie tak bardzo łatwo, gdyż zawsze znajdzie się coś do zarzucenia. Ktoby jednak życzył sobie nabyć taką czapkę, aby nietylko pod względem wyboru materjału, i najzupełniejszego wykonania, połączonego z wygodą, odpowiadała jeszcze i przystępnej cenie; niech zajrzy do składu P. *Sieradzkiego*, na rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, w domu dawniej *Mokronoskich*, a dziś WW. *Krupeckich*. Ztąd też Pan *Sieradzki*, a raczej wyroby jego, zaczynają coraz bardziej wchodzić w upowszechnienie i zyskiwać wzięcie, my zaś nie dziwiemy się temu zupełnie, bo dosyć spojrzeć na te jego wyroby, aby je odpowiednio ocenić.

W pobliżu Podowic, w Poznańskiem, znalazł niedawno, Ekonom tamtejszego właściciela dóbr, *Borowski*, osobliwszy skarb. Orząc zawadził o kociołek niebardzo troskliwie zakopany. Zaraz zawiadomił o tem właściciela dóbr, i znaleziono w kociołku do 800 sztuk srebrnej monety w wielkości talara, oraz srebrne łańcuszki, bransolety, kolczyki i pierścienie. Wszystko z najlepszego srebra. Wartość całego skarbu podają na 6,000 talarów.

Nakładem Karola *Bernstejna*, przy ulicy Miodowej Nro 6, wyszły *Klejnoty Poezji Polskiej*, wybrane z dawnych i nowoczesnych dzieł; oddział IIgi poczet Iszy, z dodaniem życiorysu i poglądu na utwory Kazimierza *Brodzińskiego*, z jego portretem wykonanym w pracowni J. *Münchhejmera*. Pomimo znacznego powiększenia objętości pocztu, ozdobniejszego druku i dodania drzeworytu, cena wszakże naznaczoną została tylko kop: 30. Dla osób życzących złożyć przedpłatę za 6 pocztów z góry, cena zamiast rs. 1 kop: 80, ustanawia się tylko na rs. 1 kop: 50.

W cukierni P. *Nowaczyńskiego* na Nowym-Swiecie, Publiczność ogląda z ciekawością statuetkę Miss Julji *Pastrana*, wybornie z cukru zrobioną. Zapewne żadna z płci pięknej nieodważyłaby się zjeść tego cukierka.

Towarzystwo Artystów Dramatycznych, pod dyrekcją P. *Pfejfra*, rozpocząwszy w Lublinie z dniem 18 b. m., swoje przedstawienia, z nadzwyczajnym zapałem przyjęte zostało. Artyści mają być wyborni. Teatr codziennie przepełniony; od dawnych czasów nie pamiętają w Lublinie tak licznego zbierania się w Teatrze Publiczności.

JW. Rz: Radca Stanu *Mackiewicz*, Gubernator Cywilny Gub: Lubelskiej, przyjechał z Paryża.

JW. Jenerał jazdy wojsk Austrjackich Hr: *von Szoffgotsch*, Dowódca korpusu, wyjechał do Wiednia; wraz z nim wyjechali także: JJWW. Pułkownik Baron *von Edelsheim*, Podpułkownik *Krieghamer*, i Rotmistrz tychże wojsk Xiążę *Hohenlohe-Szillingsfürst*.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji Płockiej, wyjechał do wsi Czajek.

*Bank Polski.*— Podaje do wiadomości, że w dniu 24 Września (6 Października) r. b., o godzinie 10ej z rana, uskutecznione zostanie w obec Kommissji Umorzenia Długu Krajowego i Urzędników przez Radę Administracyjną Królestwa, do tego delegowanych, spalenie na placu przy sali Giełdowej, biletów Bankowych zużytych i z obiegu wycofanych, oraz papierów pożyczkowych, przez Bank spłaconych, za summę ogólną rs. 3,319,506 kop: 65½.— Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, B. *Niepokojczycki.*—Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, G. *Radyński.*

*Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*— Prawo z dnia 8 (20) Kwietnia 1853 r., oznaczyło termin ostateczny, dla przystępowania do Towarzystwa Kredytowego w 3m Okresie, na dzień 18 (30) Czerwca 1859 r. po którym nikt już więcej do Towarzystwa Kredytowego przyjętym nie będzie. Ponieważ termin ten jest już nie odległym, przeto Dyrekcja Główna ostrzega Interessentów, którzyby z dobrodziejstw Stowarzyszenia Kredytowego Ziemskiego, korzystać jeszcze zamierzali, aby przed wskazanym powyżej terminem ostatecznym, akta przystąpienia do Towarzystwa Kredytowego, w właściwych xięgach hypotecznych zeznawać pospieszyli, a wyciągi takowych, oraz wykazy hypoteczne, zawierające w sobie ostrzeżenie w przystąpieniu do 3go Okresu Towarzystwa Kredytowego, bezzwłocznie właściwym Dyrekcjom Szczegółowym składali.— Rzeczywisty Radca Stanu, Prezes, *Białoskórski.* Assesor Kolleg:, Pisarz, *Brzozowski.*

*Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału IIgo.*— W miesiącu Kwietniu r. b., na ulicy Miodowej, znaleziony został pierścionek złoty, szafirowo emaljowany z brylancikiem, wartości około rubli srebrem 30. Wzywa zatem niewiadomego właściciela, aby po odbiór takowego, z dowodami własność popierającemi, w ciągu 30 dni stawił się, albowiem w razie przeciwnym na rzecz Skarbu spieniężony zostanie.— Assessor Trybunału, p. o. Podsędka, Assessor Kollegjalny, *Makowski.*

W liczbę przedpłatników na Wystawę Sztuk Pięknych PP. *Zmyoski i Tabachi*, wpisali się w tych dniach JJWW. Jenerał-Adjutant Hrabia *Adlerberg*, Minister Dworu Cesarskiego, i Radca Tajny *Tymowski*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego.

Expedycja Gazet w Warszawie podaje do wiadomości, że pozostawione w jej Biórze przez niewiadomą osobę, pieniądze, właściciel odebrać może w tejże Expedycji, za udowodnieniem.

Xięgarnia i skład nót muzycznych E. *Wende i Spółka*, przy ulicy Senatorskiej, w domu *Bujno*, wprost handlu *Dobrycza*, otrzymała następujące nowe dzieła Religijne: *Niepokalana Dziewica MARJA ze stanowiska dogmatycznego uważana, czyli nowy wykład Chrześcjanizmu*, przez Augusta *Nicolas* napisany, 1 tom obszerny, rs. 1 kop: 20; *O Naśladowaniu N. P. MARJI na wzór Naśladowania JEZUSA CHRYSTUSA*, Xiąg IV, przez X. A. *d'Herouville*, wydanie drugie poprawne, 1 tom, kop: 37½; *Żywot Śtej* Tekli *Panny i Męczenniczki, wraz z Nabożeństwem do tejże Świętej*, 1 tom, kop: 17½; *Żywot Pana Naszego JEZUSA CHRYSTUSA*, napisany przez *Stolberga*, (przekład z niemieckiego), 1 tom, kop: 75.

W tych dniach ukończoną została, nowa powieść znanego Pisarza-Poety, Włodzimierza *Wolskiego*, drukowana w odcinku *Gazety Codziennej.* Powieść ta, jak wszystkie w ogóle utwory P. *Wolskiego*, czytaną była z wielkiem zajęciem, i w literaturze pięknej, zajmie godne dla siebie, obok tylu innych, miejsce. Dla osób zaś lubiących, od razu czytać tego rodzaju utwory, pospieszamy donieść, iż powieść wspomniona ukaże się wkrótce z druku w oddzielnej xiążce.

Znany Powieścio-Pisarz, Pan Józef *Kraszewski*, wrócił wczoraj do Warszawy z podróży swej zagranicę.

*Nowe dzieło.* Wyszły z druku *F. S. Dmochowskiego wspomnienia od 1806 do 1830;* tom 1, str: 384; cena rs. 1 kop: 20. Xiążkę tę nabyć można we wszystkich znaczniejszych xięgarniach Warszawskich.

W dniu 23 Września (5 Października), to jest we Wtorek, o godzinie 12ej w południe, odbędzie się na placu przed stajniami Belwederskiemi w Warszawie, publiczna sprzedaż czterech ogierów Rządowych ze stada Janowskiego, sposobnych do wierzchu i zaprzęgu, a zbywających nad etat stadny; o czem Bióro Dyrektora Stada interessowane osoby zawiadamia.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. W. kop: 30; od M. B. kop: 30; od J. Br: rs. 1, i od J. J. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów.— Od PP. kop: 30; na powyższe światło przed Kościołem XX. Reformatów; kop: 30 na światło przed Kościołem XX. Kapucynów, i kop: 30 dla 83-letniego, prawdziwie nieszczęśliwego starca wojskowego, w domu *Kielca* zamieszkałego.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50, dla Starców i Kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Od Pelagji rs. 1 dla kobiety z Gubernji Kurskiej z trojgiem dzieci, mieszkającej w domu *Adamskiej* przy ulicy Mokotowskiej; rs. 1 dla kaleki *Czajkowskiej* na Kamiennych Schodkach, i rs. 1 dla wdowy Tekli *Zacharskiej* przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2454 zamieszkałej.

Pan Józef *Wieniawski*, Pjanista, wrócił do Warszawy z zagranicy.

Kiedy już wszystkie letnie zabawy kończą się w ogrodach jak i ogródkach, zatem właściciele tychże, zamyślają o innego rodzaju rozrywkach na wieczory jesienne i zimowe. Jakoż obfity w pomysły P. *Laszkiewicz* przy ulicy Miodowej w domu W. *Lessera*, gdzie tego roku tyle chwil wieczornych spędzono przy muzyce P. *Eichelberga* z Berlina, balonach, uroczystościach flory i t. d.; otwiera nowy salon koncertowy na sposób Paryzki, który za kilka dni gotowym już będzie. Będzie to u nas nowością której towarzyszyć będą z jednej strony piwo wyrobu PP. *Haberbusch, Schiele* i *Klawe*, a z drugiej gastronomja P. *Laszkiewicza*, jako dobrego Restauratora. Wspomniony salon jak najwykwintniej ma być urządzony, oświetlony gazem, ozdobiony obiciem, draperja-

mi, a przytem umeblowany tak, że nic do życzenia nie pozostawi zwiedzającym gościom. Przytem da się słyszeć i nowa orkiestra, znów z Berlina pod dyrekcją P. *Pohl*, mająca zawitać.

(A. n.) Na list w dniu 28 b. m. pisany do mnie przez Pana W. *P*..... znajduję najwłaściwszy odpis na takowy w przesłaniu za pośrednictwem Redakcji *Kurjera* kop: 50 na Szpital Śgo Jana Bożego w Warszawie, i kop: 50 dla Instytutu moralnie zan: dzieci.— *J. D.*

(A. n.) Wręczone mi dnia 27 z. m. z pewnym tryumfem kop: 8, przez Subjektów L. M. i A. S. jednego ze znanych tu zakładów fabrycznych, (gdzie też syn mój *uczniem* pracuje), jako zebraną dla niego składkę, w wcale nieprzyzwoicie wykonanym celu, (do którego, ile młody jeszcze i niedoświadczony, dał się im podstępnie nakłonić), przy dołączeniu do tychże z mej strony kop: 42, złożyłem takowe w Redakcji *Kurjera* na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Kapucynów, w tej intencji: »aby *im* BÓG za JEJ przyczyną, nie skąpił *łaski i światła*, do przyzwoitszego w przyszłości postępowania z młodzieńcami, nad którymi, tylko dobrym przykładem i moralnością przewodniczyć powinni.— *Br*.........

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po Komedji *Miłość za obojętność*, Pani *Ziemińska* i Panna *Łapińska* po 4-kroć, Pani *Waligórska* i Panna *Dutkiewicz* po 3-kroć, PP: *Świeszewski* 4-kroć, i *Ostrowski* 3-kroć; po Operze *Flis*, Panna *Rivoli* 6 kroć, PP: *Dobrski* 6 kroć, *Żołkowski* 7-kroć, *Moniuszko*, *Troschel* i *Stysiński* po 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 46; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 73, wartość kuponu kop: $2^2/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70, wartość kuponu kop: $16^2/_3$.

---

Ameryka. *New-York, 15go Września.*— Wiadomości z Mexyku dochodzą do d. 2go Września. Stosownie do udzielonych mu instrukcji, P. *Forsyth*, Reprezentant Stanów-Zjednoczonych, zerwał stosunki dyplomatyczne. — Tampico poddało się liberalnym. *Vidaurri* maszeruje przeciw stolicy.— Traktat z Chinami zawarty przez P. *Reed*, nadszedł tu.— Przyjacielskie postępowanie Rossji względem Amerykanów w Chinach, wywołało tu wielkie zadowolenie. (N. Pr: Ztg).

Anglja. *Londyn, 27go Wrześ:*. — Słychać, iż dwór około 15go Paźdz: powróci z Balmoral. Xiążę *Alfred*, w Sobotę wieczór, około godz: 11ej, przybył z Ostendy do Dover. Tegoż dnia wrócił do Londynu z podróży na ląd stały odbytej, Xiążę *Cambridge*.—W r. 1857 z portów połączonych Królestw Anglji i Irlandji odpłynęło 212,875 wychodźców. W porównaniu z dwoma poprzedzającemi latami, cyfra powyższa okazuje wielką przewyżkę, albowiem liczba emigrujących w 1856 r. wynosiła 176,544, a w 1855 r. 176,807 dusz. W r. z. wydaliło się do Stanów Zjed: 126,905 osób, do Kanady i innych osad Angielsko-Amerykańskich 21,001, do Australji 61,248, a 3,721 do innych okolic. Pomiędzy wychodźcami znajdowało się 120,279 mężczyzn i 89,202 kobiet; 161,685 osób miało więcej nad lat 14. Ci którzy się osiedlili w Ameryce Północnej, przesłali swym biednym krewnym i przyjaciołom znaczne wsparcia, w summie 593,165 f. szt:; w dwóch latach poprzednich summy te wynosiły 951,000 fsz: i 873,000 fsz:.— W zeszły Piątek, po 87-dniowej podróży, wpłynął na Tamizę parostatek *Indiana*, wiozący z Kalkutty 110 ranionych i inwalidów, którzy powiększej części walczyli pod Lucknow i Delhi. (St: An:).

W tych dniach odkryto wielki pakiet rękopismów znakomitego poety *Pope*. Obejmuje on wiele nieznanych rzeczy, które mają być ogłoszone w nowej edycji dzieł *Popego*. N. P. Z.).

Austrja. *Wiedeń, 28go Września.— Don Luis Lopez de la Torre Ayllon*, mianowany Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym Hiszpańskim przy Dworze Wiedeńskim, w miejsce odwołanego Kawalera *de Cueto*, miał 25go b. m. posłuchanie u Cesarza, któremu doręczył swe pisma wierzytelne. (N. Pr: Ztg).

Belgja. *Bruxella, 27go Września,* — Dziś o 11ej rano, w sali Akademickiej Muzeum, otwarty został kongres, mający się naradzać w kwestji własności literackiej i artystycznej. Obradom prezyduje P. *Faider*. Do 550 osób zapowiedziało swój udział w kongresie, a obecnych na posiedzeniu było do 300. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 27go Wrześ:*. — Cesarz najpóźniej pojutrze wraca do Paryża. Razem z Cesarzem przybywa z Biarritz Hr: *Walewski*. — Za dni kilka ma być ogłoszona nominacja Margr: *Turgot* na Kawalera Wielkiego Krzyża Orderu Legji Honorowej. — Podług konwencji dodatkowej do traktatu Tien-Tsing, Francja i Anglja, mają prawo posiadania zakładów handlowych w Kantonie. Territorjum ustąpione na ten cel dla każdego z pomienionych Państw, obejmować będzie wygodną przystań i 8 do 10u kilometrów kwadratowych gruntu. — Krąży wieść w świecie dyplomatycznem, iż *Fuad*-Pasza, dla rozstrzygnięcia kwestji żeglugi Dunajskiej, ma polecenie zaproponować nowy systemat, na który zgodziłaby się większość Mocarstw. Poseł Turecki uda się do Wiednia, dla konferowania w tym celu z Rządem Austrjackim.— Dziś rano odbył się pogrzeb Xięcia *Ghika*, który poniósł śmierć przez wypadnięcie z powozu. Liczył on lat 46, a jedyna jego córka, zaślubiła przed laty kilku ostatniego potomka wielkiego Sully, Margr: *de Laubepine*. (In: Bel:).

Indje Wschodnie. — Powtórna depesza nadeszła przez Maltę do Londynu, a datowana z Kurrachee, w Sindzie, dnia 4go Września, donosi urzędownie, że trzy rozbrojone pułki (Sikków) w Multan, w Pundżab, zbuntowały się. Dziewięćdziesięciu ludzi schwytano, resztę w części wycięto w pień, w części wrzucono do rzeki. Anglicy stracili jednego Oficera i pięciu artyllerzystów. (Neue Pr: Ztg).

Prusy. *Berlin, 29go Września.* — Wczoraj o 9ej wieczorem J. K. W. Xiążę *Pruski*, przybył z Warszawy do Wrocławia, i natychmiast udał się w dalszą podróż do Baden-Baden. — NAJJAŚNIEJSZY CESARZ Wszech Rossji, ofiarował dla Gabinetu medalów i monet w Szczecinie, medal złoty, wybity na pamiątkę zbudowania Kościoła Śgo Izaaka w Petersburgu. — (Neue Pr: Ztg).

Szwecja i Norwegja. *Sztokholm, 24go Września.*— W miejsce Hr: *Gyldenstolpe*, mianowanego głównodowodzącym wojskiem, mianowany został Ministrem wojny Pułkownik *Björnstjerna*. (St: Anz:).

Rozmaitości. — Liczba podróżnych przejeżdżających francuzką koleją żelazną od dnia 7go Września 1835 roku, zatem od początku wielkiej epoki kolei żelaznej, do dnia 31go Grudnia 1856 roku, wynosiła, według raportu Komissji, 224 miljonów. Ta liczba wzrastała według zwiększającej się sieci żelaznej kolei i wynosiła jeszcze w r. 1854 tylko 28, w r. 1855 już 30, a w 1856 w całości 35 miljonów podróżnych. Przypadków śmiertelnych w ciągu tego czasu liczą 999, ranionych 1,979; między zabitemi znajdowało się 594, a między ranionemi 1,336 Urzędników kolei żelaznej; między nimi padły cztery piąte ofiarą nieostrożności albo przypadków nieprzewidzianych. Odliczywszy jeszcze tych, którzy nie należeli do podróżujących, pozostaje na przeciąg czasu od jesieni 1835 roku do końca 1856 roku, zatem dwudziestu lat i kilku miesięcy, tylko 160 przypadków śmiertelnych i 509 ranionych. Między temi zabitemi padło 49, a między ranionemi 107 podróżnych ofiarą własnej nieostrożności albo niedbalstwa. A odliczywszy jeszcze i tych, to pozostaje tylko 111 śmiertelnie rażonych i 402 ranionych podróżnych, z winy administracji francuzkiej kolei żelaznej. Te wypadki na 224 miljonów podróżnych w ciągu tych 20 lat, stanowią stosunek jak 1 zabity do 2 miljonów i 1 raniony do 558,000 podróżnych. Większa liczba ofiar została uszkodzoną w r. 1842 podczas wielkiego przypadku pod Versailles, przyczem zginęło 52 podróżnych, podczas 5 innych pod Fampoux w 1842, Orsay 1854, Vaugirard, Moret i Peltre 1858 r., tak, że z tych 111 zabitych podróżnych, zginęło 97 przy 6 nadzwyczajnych, a 14 tylko przy innych wypadkach. — W Mayville, w kraju Kentucky, niejaki *Millan*, utrzymujący niewolników, osadził, z pomocą sług sądowych, w więzieniu murzyńskiem niejaką Miss Annę *Goddard*. Dziennik Amerykański, który to podaje, nie mówi jak długo Miss Anna trzymaną była w więzieniu, wszelako już przed dwoma laty były przedsiębrane kroki sądowe dla uwolnienia jej. Rzecz ta teraz dopiero przyszła pod rozstrzygnięcie sądów. Miss Anna twierdziła, że jest kobietą wolno urodzoną, a *Millan* zaklinał się, że jest córką mulatki będącej jego własnością. Ani jedna ani druga strona nie była w stanie złożyć dowodów urzędowych. Miss *Goddard* wszelako przekonała przysięgłych, że jest z rasy Europejskiej, stanąwszy przed sądem, bo na całem jej ciele nie było ani znaku mieszanej krwi mulackiej; włos jasny, równy, brwi i palce bez żadnych śladów pochodzenia Afrykańskiego. *Millan* przegrał; Miss Anna uznaną została za *białą, wolną niewiastę!* Proces ten okropny daje obraz położenia murzynów i białych i czarnych w Ameryce! — Niedawno oskarżyli cukiernicy w Szwerynie piekarzy tamtejszych o pieczenie ciast i tortów małych niedrożdżowych, a czego im według przepisów cechowych nie wolno. Ze śledztwa okazało się, że używali do tego amoniaku, który lekkiem swem ulotnieniem, ciasto zdyma i robi je kruchem, nie szkodząc nic zdrowiu ludzkiemu. Wszystkich piekarzy skazano za to przestępstwo na karę pieniężną 2 talarów od osoby, a cukiernicy dopiąwszy swego, cieszyli się z wygranej. Lecz nazajutrz stanęli piekarze przed sądem, oskarżając cukierników o pieczenie pierników i innych łakotek na miodzie, a do czego w Szwerynie mają prawo tylko piekarze. Skazano więc z kolei cukierników na taką samą co wprzód i piekarzy karę pieniężną, którzy w dodatku jeszcze ich wyszydzali. — W roku 1849 trwożyła ludność Neapolu szczególniejszego rodzaju banda złoczyńców. Członkowie jej wciskali się w tłumy i oblewali ukradkiem szaty kobiet płynem chemicznym, który sam z siebie zapalał się od słońca. Wiele kobiet i dziewcząt przypłaciło wówczas życiem tę zarówno niecną jak haniebną swawolę, żadnego zaś z nędzników nie mogła pochwycić policja. Temi czasy zaczyna ta sama powtarzać się zbrodnia, i zdarzyły się już dwa wypadki, gdzie suknie kobiet zajęły się od słońca na ulicy, oblane zapewne takim samym płynem. Tym razem udało się jeszcze ocalić obie ofiary, bo dzięki spiesznej pomocy przechodniów i swych towarzyszy, nie odniosły prócz przestrachu żadnego innego uszkodzenia. Rozumie się jednak, że kobiety obawiają się teraz niezmiernie wychodzić pieszo na ulicę. Policja rozwija jak największą gorliwość, aby wyśledzić sprawców zbrodni, którym przy zwyczajnym ścisku na tak zwanym Toledo, bardzo łatwo dokonać swego haniebnego zamachu. — Ogłoszone we Francji sprawozdanie Ministra sprawiedliwości z czynności władz kryminalnych w r. 1856, podaje następujące data: W 86 departamentach wydały sądy przysięgłych wyrok na 4,535 obwinionych, 990 mniej niż 1854 r., a 263 mniej niż 1855 r. Dziennik *Debats* zwraca uwagę na to, że mimo drożyzny i braku zarobkowania, zmniejszyła się liczba występnych w roku 1856. — Chemik Rzymski nazwiskiem *Poli*, wynalazł massę dziesięćkroć mocniejszą od prochu. Po przybyciu do Francji w r. 1702, przedstawił swój tajemniczy wynalazek Królowi *Ludwikowi XIVmu*. Król będąc lubownikiem wielkim wynalazków chemicznych, kazał mu w swej obecności zrobić doświadczenie, które gdy się najpomyślniej udało, Monarcha rzekł: »Twój wynalazek jest genjalny i wszelkie oczekiwanie przewyższający, lecz że już i tak mamy nader wiele sposobów zniszczenia w wojnie, zakazuję ci wynalazek twój rozgłaszać i masz go puścić w niepamięć, a tym sposobem zrobisz wielką przysługę ludzkości,« to mówiąc kazał go po Królewsku wynagrodzić.

S Z A R A D A.

*Pierwsze trzecie* u ludzi; — czy u zwierząt także?
A jakże!
*Drugie trzecie* to resztki życia i wielkości;
*Wszystkie* również resztkami jakowejś całości.
(Zeszła Szarada, *Dromle*).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chrzanowski Alfred Ob: z Wdowina nr 551; Grabowski Sew: Hr. z Łazów nr 1548; Jarmusiewicz Tymofiej Ob: z Brześcia Lit: nr 585; Tarno Józ: Ob: z Grodna nr 614; Wyleżyński Stan: Oby: z Kurowic nr 625; X. Hilarjon Kapucyn z Lendu; Zamoyski Kar: Hr. z Gub: Grodzieńskiej.

*Wyjechali*: Ciemniewski Woje: Oby: do Budziszyna; Xiążęta Lubomirscy Zyg: Kamerjun: Dw: J. C. MOŚCI, i Euge: Ases: Koleg: do Mohylewa; Walewski Konrad Hr. do Jedlny.

*Przyjechali koleją żelazną*: Albertow Marek dym; Jene:-Major z Drezna nr 1295; Aledyński Paw: Jene:-Major z Paryża nr 414; Lonri Fran:-Adolf Kup: z Paryża nr 414; Tulinow Katarzyna Żona Radcy Koleg: z Paryża nr 613.

# FABRYKA WAPNA
## W RUDNIKACH.

Bezpośrednio przy drodze Żelaznej między Stacją Kłomnice i Częstochową na przystanku w Rudnikach, założoną jest **FABRYKA WAPNA**; kamień tu z skały wydobyty, po ścisłym rozbiorze chemicznym w kraju i za granicą dokonanym, daje czystego wapna 97 procent; posiada zatem własności jakie niema żaden inny tego rodzaju kamień wapienny w kraju; — wypalony daje wapno cudnej białości; próby nietylko w Warszawie, lecz na miejscu fabryki wykonane, dowiodły, że Wapno z tego kamienia wypalone, nie 3 ani 4ej części przyjmuje piasku rzecznego jak zwykłe z fabryk innych pochodzące wapno, lecz przyjmuje 6 do 8 części, wydając mörtel do murowania nadto jeszcze silny.

Fabryka ta przyjmuje wszelkie obstalunki już to na miejscu w Fabryce już też w Warszawie pod liczbą 114 na 2em piętrze. Wapno nie w beczkach, jak to ze szkodą kupujących praktykowało się, lecz sprowadzane będzie do Warszawy wagonami.

Od kilku miesięcy już jak wapno z Fabryki Rudniki do Warszawy różnemi partjami sprowadzano i kontrybuenci objawili najżywsze z niego zadowolenie.

Jak do wielu użytecznych zakładów przemysłowych wkrada się mianowicie w Warszawie szarańcza faktorów, owa plaga ogólna dla przemysłowców, tak i obecnie faktory starozakonne, każdy przybywający drogą żelazną z Fabryki Rudnickiej wagon z wapnem oblegają, pod pozorem potrzebnych próbek żądają i zabierają najczęściej pokryjomu bryły tego wapna, rozbiegają się po Warszawie i wapno Rudnickie okazują jako próbki innych fabryk, ktore takiego wapna dostarczyć w żaden sposób nie mogą; wprowadzają tem samem potrzebujących w błąd, co większa narażają na szkody i zawód, skoro wedle układu w dobrej wierze zawartego, wapno nie podług okazanej przy ugodzie próby ani też kwalifikacji dostarczone być może; każdy zatem interessant aby nie był oszukany lub w błąd wprowadzony, raczy wprost po próby i obstalunki do Fabryki Rudniki, lub do właściciela onej w Warszawie przy ulicy Piwnej pod liczbą 114 na 2m piętrze zgłaszać się, a te z wszelką akuratnością i sumiennością odpowiadać będą przyjętym warunkom.

Dla dogodności Powiatów Łowickiego, Gostyńskiego, Włocławskiego, Lipnowskiego i Płockiego, otwartym będzie od dnia 1 Października r. b. Skład Rudnickiego wapna na Stacji Drogi Żelaznej w Łowiczu, gdzie nietylko częściowa sprzedaż wykonywać się, lecz wszelkie obstalunki na większe partje przyjmowane będą. — **H. Hilke.** [3]

## KANTOR INFORMACYJNY
*Zleceń, Komissów, Korrespondencji, Prożb, Tłomaczeń i Expedycji, pod firmą*
**K. PUŁASKI I SPÓŁKA,**
w Warszawie, pod Nr 419 (25) przy rogu ulic Krakowskie-Przedmieście i Trębackiej, na 1m piętrze od frontu, obok Poczty.

Stręczy do skutku zbliża i załatwia wszelkie zlecenia, tyczące się kupna, sprzedaży, zamiany, wydzierżawienia, zastawu, kolonizacji majątków ziemskich, Kolonji od największych do najmniejszych rozmiarów — domów w Warszawie i miastach Gubernjalnych; drzewa budulcowego i opałowego, lasów, zakładów fabrycznych i przemysłowych; **Lokacje kapitałów** na Hipoteki ziemskie, miejskie; zbywanie takowych już ulokowanych i wywindykowanie potrzebujących; punkta kontraktów spisuje, reflektując słuszność i przepisy prawa dla nadania trwałości umowie i zapewnienia terminu zobowiązań; wszelkie zlecenia Sądowe, Administracyjne, Skarbowe, kwerendy dokumentów do legitymacji szlachectwa i t. p. załatwia; doręcza Obrońcom nadsyłane informacje i czyni z temiż w zastępstwie stron konferencje; Redaguje prośby do TRONU i wszelkich Władz Cywilnych, Wojennych; Stręczy officjalistów agronomicznych leśnych, rządców domu, fabrykantów, Kobiety do zarządu domu, gospodarstwa wiejskiego, konwersacji i szycia; — zgoła, załatwia wszystko to, co tylko do informacji, zleceń i komissów należeć może.



**HOTEL DE FRANCE**
A DRESDE.
Le propriétaire de l'Hotel a l'honneur de prévenir Messieurs les Voyageurs, qu'il prend en pension pour l'hiver des familles à des prix très modérés. [3]

**Dr Gospodarstwa**, obeznany tak z teoretyczną jako i praktyczną częścią gospodarską, pracujący od lat wielu w tym zawodzie, na co może okazać jak najchlubniejsze świadectwa, a nawet będąc jakiś czas dzierżawcą, życzy sobie przyjąć obowiązki **PLENIPOTENTA** lub **RZĄDCY** dóbr w Królestwie lub Cesarstwie, przytem żona jego może udzielać nauki w języku francuzkim lub angielskim; osoby życzące bliższej informacji, raczą się zgłosić listownie franco do XIĘGARNI W. G. KORNA, w WROCŁAWIU (Breslau).



**MŁYN DEPTAK,**
O dwóch gankach, ze Szlązkiemi kamieniami, z wszelkiemi rekwizytami, jest do sprzedania na rozebranie, w mieście Grójcu, sześć mil od Warszawy położonem, za cenę bardzo przystępną, a to z powodu wyjazdu za granicę. [3]



Gdy się zbliża chwila jesiennej potrzeby Tryków, najpowszechniej używana przez naszych Rolników do kocenia się masior dopiero po przeminięciu mrozów, właściwem jest zawiadomić gospodarzy krajowych, że przybył do Folwarku Czerniakowa pod rogatkami miasta Warszawy nowy transport z **25 Tryków** krwi czystej, merynosów Infantados Negretti w Owczarni Rambouillet hodowanej, które się tam sprzedają po stałych cenach; za Klassę I, po Rs. 18; za Klasę II, po Rs. 15, oprócz opłaty po kopiejek 30 od sztuki dla Owczarzy hodujących. [3]

## Wiesenhütter et Wandel
**W SZCZECINIE.**
Polecają się z szybkiem i akuratnem wykonaniem wszelkiego rodzaju
**SPEDYCJI I KOMISSÓW.**

Dobra **ROŻCE** pod Grójcem, są do rozkolonizowania prawem wieczystem, pod warunkami dogodnemi, lub do zamiany na Dom w Warszawie przy ulicy pryncypalnej położony. Wiadomość w Składzie materjałów pismiennych Piotra Wojczyńskiego przy ulicy Wierzbowej pod Nr 614*b*. [2]



**Fortepjany** o siedmiu i pół siodmej oktawach, są do wynajęcia lub sprzedania przy ulicy Stare-Miasto pod Numerem 43, trzeci dom od ulicy Sto Jańskiej, jak flizy, w podwórzu na 1m piętrze, drugie drzwi.

**SZKŁO BELGIJSKIE**, z powodu braku miejsca i zwinięcia Sklepu przy ulicy Elektoralnej, wprost Orlej, można nabyć SZKŁO za nader pomierną cenę; — oraz tenże **Sklep** do wynajęcia od Śgo Michała. Wiadomość na miejscu. [3]

Do Handlu Towarów Rossyjskich w m. Sieradzu, na miejscu d. Miko: Ruleszowa, dziś przezemnie objętym, nadszedł świeży transport różnych **TOWARÓW**, a mianowicie: Herbaty Chińskiej, Cukru po cenach fabrycznych, Samowarów, Miednic żelaznych, Tac różnych mosiężnych, Towarów korzennych, świeżych Bakalji, Obuwia męzkiego i damskiego na zimę, Makaronu włoskiego, Groszku zielonego, Pomady, Mydeł tualetowych, Fajansu, Porcelany, Szkła z celniejszych fabryk, Araków Wundera i Likierów, które to powyższe towary sprzedaję po cenach jak najumiarkowańszych, w domu W. Szpecht Nr 25.— Wład: Gridin. [2]

Wzywa się niniejszym **Anielę Zielińską**, wychowanicę P. Majewskiej Akuszerki, która w r. 1850 mieszkała przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, aby w korzystnym dla siebie interessie zgłosiła się pod Nr 736 przy ulicy Leszno, na Pensję, lub jeżeli mieszka obecnie na prowincji listownie zawiadomiła o swoim pobycie.

Do Składu mego w domu Wgo Bersohna przy ulicy Elektoralnej Nr 795, naprzeciw Banku Pols: nadszedł transport
**CEGŁY OGNIOTRWAŁEJ**
(CHAMOTTSTEINE KOWENA)
Tudzież **CEMENTU PORTLANDZKIEGO**, Robinsa Whita i Broters; **GLINY** Ogniotrwałej, **STALI** resorowej Sandersona i Betforda, **WĘGLI** Kowalskich kominowych i **COOKS**. Artykuły te sprzedaję po cenach zniżonych. — Zarazem nadmieniam, iż do wzmiankowanego Cementu, trzy lub cztery beczek piasku, dosypać można i wytrzyma próbę 18 do 20 sztuk cegieł. — Jest też w tymże Składzie **CEMENT** Zagraniczny po Rs. 5 kop: 50.
**Stanisław Baumann.**

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: **SALOPA** elkowa z wierzchem wełnianym; **KAPELUSZ** strojny paryzki nowy, i **SUKNIA** zielona jedwabna. Widzieć codziennie można przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1775, w drugiej sieni na lewo, na pierwszem piętrze, ze wschodów na prawo.



Jadący przez Brześć Litewski do SŁONIMA powozem na resorach, extrapocztą, życzy sobie **Towarzysza** podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej, w domu Dominika Martin Nr 1757 w ciągu 3ch dni najpóźniej.

**A. P. Maitre**, upoważniony do udzielania języka francuzkiego, w wieku lat 52, życzy sobie wejść zaraz lub od Sgo Michała, a nawet od Nowego-Roku, do domu Obywatelskiego, w Warszawie, dla kształcenia dzieci, za parę set złotych, stół, stancję i inne wygody, byle mu tylko mogło zostać kilka godzin wolnych do dawania lekcji po mieście. Można się zgłosić franco „a Mr **A. P.**" na ręce Pana Macieja Brochnockiego, w Drukarni Kurjera. 1

Podpisany niżej, 1ej Gildji miasta Kijowa kupiec, Stefan syn Mikołaja Szyroków, ogłasza niniejszem: 1) Że zarządca czynnościami handlowemi jego i braci: Mikołaja, Teodora i Macieja Szyrokowów, w różnych miejscach Rossji, Krolestwie Polskiem, Warszawie i Królestwie Pruskiem, w mieście Berlinie i Königsbergu, opiekun obrany testamentem ś. p. ojca podpisanego Kupca, Mikołaja Szyrokowa, Kupiec 3ej Gildji m. Klincowa, z Czernigowskiej Gub:, Pow: Surazskiego, zamieszkały w mieście Warszawie, Abraham syn Damiana Kucharkin, w skutek uchwały sądowej z tymże Kucharkinem i doszłym do pełnoletności braćmi Szyroków, sporządzonej w Kijowie w Izbie Cywilnej, pod d. 25 Lipca (v. s.) r. b. poświadczonej, oraz aktem w dniu 16 (28) Sierpnia 1858 r. przed Józefem Noskowskim, Pisarzem Aktowym Królest: Pols:, w zupełności tenże Abraham Kupiec został obrachowany, czynności jego w interessach Szyroków i siła wyż rzeczonego testamentu przerwane,—wszystkie handle i obroty kupieckie przeszły pod zupełną rozporządzalność ogłaszającego, Stefana Szyrokowa, Kupca m. Kijowa 1ej Gildji. — 2) Jeżeli więc Kucharkin, w skutek zarządzania interessami handlowemi braci Szyroków od 20 Grudnia 1843 r. do 25 Lipca r. b. wydał komukolwiek wexle, lub też innego rodzaju poczynił zobowiązania, to w moc wyż rzeczonej uchwały, zaspokojenie takowych długów i pretensji należy do Kupca Kucharkina, bez odwoływania się do braci Szyroków. 3) Plenipotencje i listy wierzytelne, jeżeli były wydane przez Kupca Kucharkina innym osobom, do zarządu w handlach braci Szyroków, i również plenipotencja wydana Kucharkinowi przez Kupca Stefana Szyrokow, uznają się za nieważne i bezsilne. 4) Firmy Kupca Kucharkina, będące w handlach braci Szyroków, przy ulicy Nowo-Senatorskiej w mieście Warszawie, również w Berlinie i Königsbergu, zniesione i na miejsce ich będzie wystawiona firma Stefana Szyrokowa. — Kupiec 1ej Gildji miasta Kijowa, **Stefan Szyroków.** 2

ŚWIEŻE
**WINOGRONA FRANCUZKIE**
Funt po kop: 20, sprzedają się w Handlu A. Bysieńskiego, przy Saskim placu.

Nagrody Rs. 5. — W przejeździe z ulicy Elektoralnej z pod Nr 750 do Teatru, pozostawiono w Dorożce **MANTYLĘ** axamitną z kapturem. Sumienny dorożkarz odnoszący pod powyższy Numer Mantylę, otrzyma powyższą Nagrodę. Ostrzega się, iż kroki śledcze przedsięwzięto.

Wykształcona **Niemka**, znana z korzystnego wykładu swego języka, życzy dawać LEKCJE w kilku wolnych godzinach jeszcze niezajętych, pod pewnemi warunkami, lub też za konwersację, przyzwoite utrzymanie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1310, na 2m piętrze od frontu, wprost wschodów.



W dniu 4 Października r. b. to jest w przyszły Poniedziałek o godzinie 9 z rana w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460 odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację z wolnej ręki, to jest **MEBLE** Palisandrowe, Mahoniowe, Orzechowe i Jesionowe, oraz pozostałe naczynia Stolarskie.



W dniu dzisiejszym otworzyłem przy ulicy Rymarskiej w domu Baurhertza Nr 741 w bliskości Banku Polskiego, Kommissji Skarbu i Kommisji Spraw Wewn: **RESTAURACJĘ**, gdzie dostać można po bardzo umiarkowanych cenach, smacznie przyrządzonych Śniadań, Obiadów i Kolacji. Zaopatrzyłem również Piwnicę moją trunkami zagranicznemi i krajowemi. Zapewniając, iż usilnem staraniem mojem będzie zasłużyć sobie na względy Szanownej Publiczności, upraszam najuprzejmiej o łaskawe zwiedzanie mego Zakładu, w tem przekonaniu, iż każdy zadowolony będzie. — Adolf **Giedro.**

**PRAWNIK** przybyły ze Lwowa na krótki czas do Warszawy, życzyłby sobie przyjąć *ułatwianie interessów w Galicji*, od Obywateli w Kraju tutejszym zamieszkałych. — Wiadomość w Handlu Win Wgo Kamelskiego, ulica Rymarska Nr 471*f*, dom Wgo Dal-Trozo.

Do sprzedania są DOBRA ZIEMSKIE **Zawidz Kościelny**, w Gub: Płockiej położone. Od Warszawy 14, od Płocka 4 mil odległe, zawierają przestrzeni przeszło 48 włók nowop: miary (około 720 dziesiatin), a w tem boru 7 włók, łąk do 13 włók; gleba ziemi w dwóch trzecich żytnia a w jednej trzeciej pszenna. Budowle wiejskie i dworskie dobre, a te ostatnie w znacznej części murowane. Ostateczny szacunek 150,000 Złp: (Rs. 22,500). — O bliższych zaś szczegółach dowiedzieć się można na miejscu u Właściciela, lub pocztą adresując listy frankowane do Zawidzu przez Płock i Sierpc.

Nagrody Rs. 10.— Onegdaj będąc na Rewji, zgubiono PORTSAKIEWKĘ skurzaną starą, z brązowo-tombakową klamrą, w której było rs. 25 całkowitych, 2 czy 3 rs. jedno-rublowe, List na papierze paljowym z podpisem zaczynającym się od liter K. K., dwa czy 3 Bilety do Łazienek Majewskiej, Kwit na zapłacone rs. 7 i zł. 8, i t. p. Ktoby znalazł, proszonym jest o oddanie pod Nr 1580, ulica Dzika, Nr 16 lokalu, albo Nr 6, na 1e piętro.

---

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 13.

TEATR ROZMAITOŚCI. (W Teatrze Wielkim). Jutro, *Wesele Figara.*

**CYRK Slezaka** na placu Zielonym, o godzinie 5ej.



Leopold Majewski, Tancerz Teatru Wielkiego, zawiadamia Osoby interesowane, że od dnia 1 b. m. rozpoczął udzielać LEKCJE Tańców, tak w domach prywatnych, jako też w mieszkaniu własnem Nr 54, w Starem Mieście, po tej stronie gdzie Apteka, na 2m piętrze od frontu.

Dziś, na CZYSTEM w Lasku spacerowym, spalony będzie na lądzie, wodzie i w powietrzu,
WIELKI RÓŻNOKOLOROWY **FAJERWERK**.
Składający się z 20 przeszło nowych sztuk. Rozpoczęcie i zakończenie Fajerwerku, zapowiedzą wystrzały armatnie. Przytem Muzyka Wojskowa złożona z przeszło 40 osób, wykonywać będzie najnowsze dzieła. — Cena wejścia od osoby kop. 7½. Dzieci nie liczące lat 10, płacą połowę. — Pyrotechnik A. Rungaldier.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 21 Września (3 Października) 1858 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.